

MARIA PRZECISZEWSKA

orcid: 0000-0001-5266-3488

e-mail: m.przeciszewska@bn.org.pl

Literary canon formation as nation-building in Central Europe and the Baltics. 19th to early 20th century, ed. by Aistė Kučinskienė, Viktorija Šeina, and Brigita Speičytė, Leiden – Boston 2021*

DOI: 10.36155/RBN.55.00007

Celem tomu, na który składają się artykuły 17 badaczek i badaczy m.in. z Litwy, Polski, Węgier, Estonii i Słowacji¹, jest próba ukazania korelacji między procesami narodotwórczymi i tworzeniem się kanonów literackich w długim wieku XIX. Jak podkreślają autorzy, zjawisko to miało ścisły związek z recepcją koncepcji narodu Johanna Gottfrieda Herdera na uniwersytetach i akademiach nauk Europy Środkowej i Wschodniej. Będący w ich kręgu

uczeni, chcąc pozyskać więź ze „swoimi” narodami czynili wysiłki na rzecz kodyfikacji języków narodowych oraz stworzenia (nie-rzadko od podstaw) kanonów literackich traktowanych jako podstawowy nośnik wartości narodowych. Praca pozwala, z jednej strony, na zwrócenie uwagi na fenomen stopniowego „narodowienia” literatury, czyli uznania jej za podstawowe narzędzie narodotwórcze, z drugiej strony natomiast ukazuje rolę samej inteligencji w zadaniu rozpowszechniania piśmiennictwa „narodowego” wśród warstw ludowych.

Najważniejszymi źródłami inspiracji są tu trzy rozprawy, którym chciałabym poświęcić nieco uwagi. Pierwszą z nich jest książka Anthony’ego Smitha *Kulturowe podstawy narodów*². Brytyjski socjolog definiował naród jako „samookreśloną wspólnotę ludzką, której członkowie kultuwują wspólne mity, wspomnienia, symbole, warunki i tradycje, [...] oraz przestrzegają wspólnych

* Zmieniona i uzupełniona wersja referatu *Recenzja pracy zbiorowej «Literary canon formation as nation-building in Central Europe and the Baltics, 19th to early 20th century», ed. by Aistė Kučinskienė, Viktorija Šeina, and Brigita Speičytė, Leiden – Boston 2021* [Kształtowanie się kanonu literackiego jako proces narodotwórczy w Europie Środkowej i krajach bałtyckich, XIX – początek XX wieku], wygłoszonego 7 maja 2024 roku w czasie Otwartego Seminarium Biblioteki Narodowej.

1 Viktorija Šeina, Helena Markowska-Fulara, Brigita Speičytė, Radosław Okulicz-Kozaryn, Jurga Sadauskienė, Krystyna Zabawa, Jagoda Wierzejska, Olga Bartosiewicz-Nikolaev, Judit Dobry, Gergely Fórizs, Katre Kikas, Anna R. Burzyńska, Paweł Bukowiec, Vaidas Šeferis, Aistė Kučinskienė, Ramunė Bleizgienė, Renata Beličová.

2 A. D. Smith, *Kulturowe podstawy narodów: hierarchia, przymierze i republika*, przekł. W. Usakiewicz, Kraków 2009 (oryg. *The cultural foundations of nations*, Oxford 2008).

wzyczajów i powszechnie akceptowanych praw”. Wszystkie te elementy, przekazywane z pokolenia na pokolenie w ramach tak definiowanych wspólnot symbolicznych składały się, jego zdaniem, na tożsamość narodową. Naród miał dla Smitha przede wszystkim wymiar kulturowy i jako taki musiał opierać się na konsensusie między zachowaniem dawnych sakralizowanych tradycji, a wprowadzaniem niezbędnych dla przetrwania wspólnoty zmian³. Wraz z podkreśleniem znaczenia międzypokoleniowych więzi dla formowania się fundamentów tożsamości narodowej, Smith zgadzał się z Benedictem Andersonem – autorem koncepcji wspólnot wyobrażonych⁴ – że nacjonalizm był nowoczesnym ruchem społeczno-politycznym. Wychodził przy tym z założenia, że nie powstał on „z niczego” – jako końcowy produkt przemian gospodarczo-społecznych mających miejsce w Europie od końca wieku XVIII, lecz stał na stanowisku o formacyjnej roli wcześniejszych, przednowoczesnych etnicznych i religijnych symboli i wyobrażeń. Drugą pracą jest książka Miroslava Hrocha *Małe narody Europy*⁵. Główną zasługą czeskiego historyka, było podważenie dualizmu genezy narodów, które miałyby dzielić się na „narody polityczne” oraz „narody etniczne”. Taki uproszczony podział nie brał pod uwagę, że każdy ruch narodowy posługiwał się argumentami kulturowymi, do których należał przede wszystkim język narodowy oraz

(prawdziwa bądź wymyślona) pamięć zbiorowa. Pod tym względem, każdy nacjonalizm był zarówno „polityczny” (obywatelski i terytorialny), jak i kulturowo-etniczny, a zatem odwołujący się zarówno do mitu wspólnego pochodzenia, jak i do historycznej wspólnoty losu. Jeszcze jedna książka, która jest tu systematycznie przywoływana to *Światowa republika literatury*⁶. Jej autorka, Pascale Casanova, wprowadziła do obiegu naukowego pojęcie „rewolucji Herderowskiej”. Odnosi się ono do przypadającego na przełom XVIII i XIX wieku odejścia od kategoryzowania literatury na „starożytną” i „nowożytną” (które zakładało uznanie tej pierwszej za wzór dla piśmiennictwa „świata cywilizowanego”) i zastąpienie tego podziału klasyfikacją opartą na kryteriach narodowych. Zmiana ta, związana z romantyczną fascynacją kulturą ludową i początkami badań nad najstarszymi źródłami do dziejów państw oznaczała nie tylko rozpad literackiego uniwersalizmu mającego podstawowe znaczenie w epoce Oświecenia, lecz przede wszystkim wzrost znaczenia literatur uznawanych dotąd za peryferyjne. Jak podkreślała Casanova, źródeł kultury narodowej nie upatrywano się odtąd w naśladownictwie dzieł starożytnych, lecz w rodzimym folklorze: przede wszystkim w pieśniach i baśniach, które miały stać się głównym źródłem inspiracji dla literatury nowszej. Ta ostatnia zaś, prezentując się jako „literatura narodowa” zaczynała być postrzegana jako reprezentacja narodu jako całości. Odzwierciedlając jego kunszt i oryginalność miała świadczyć o prestiżu i nowych aspiracjach narodu.

Jak widać z powyższego zestawienia, redakcja tomu dystansowała się nieco od przekonania o nowoczesnej genezie narodów, które (zdaniem Hrocha), nierzadko sprowadzało się do wielokrotnego przytaczania słów Ernesta Gellnera o „stworzeniu

3 Ibidem, s. 36–37, M. Wódka, *Naród według A. D. Smitha i jego znaczenie dla katolickiej nauki społecznej*, „Rozprawy Społeczne” 2020, t. 14, nr 1, s. 3–5 – <https://rozprawyspoleczne.edu.pl/pdf-119123-51403?filename=Narod%20w%20rozumieniu%20A.D..pdf> [dostęp: 24.05.2024].

4 B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzeleniu się nacjonalizmu*, przekł. S. Amsterdamski, Kraków 1997 (oryg. *Imagined communities: reflections on the origin and spread of nationalism*, London – New York 1983).

5 M. Hroch, *Małe narody Europy: perspektywa historyczna*, przekł. G. Pańko, Wrocław 2003.

6 P. Casanova, *Światowa republika literatury*, przekł. E. Gałuszka, A. Turczyn, Kraków 2017 (oryg. *La République mondiale des lettres*, Paris 1999).

narodów przez nacjonalizm”. Śladem Anthony’ego Smitha podkreślała ona wagę wcześniejszych, przednowoczesnych tożsamości i znaczenie lokalnych kultur i języków dla kształtowania się nowoczesnych narodów. Takie założenie nie oznacza jednak krytyki konstruktywizmu narodowego. Autorzy słusznie zauważają, że kodyfikacja poszczególnych gwar i dialektów, a nawet sam zapis funkcjonujących dotychczas jedynie w przekazie ustnym całkowicie zmieniali ich sens. Natomiast intelektualiści, którzy podejmowali się tego zadania dokonywali ich reinterpretacji, tworząc *de facto* nową literaturę – literaturę będącą emblematem narodu.

Recenzowany tom otwiera tekst Viktorii Šeiny będący metodologicznym wprowadzeniem do rozważań na temat tworzenia (się) kanonów narodowych⁷. Punktem wyjścia jest tu konieczność potraktowania badań nad kanonem jako integralnej części historii społecznej. Zamiast rozpatrywać fenomen ich powstania i rozwoju jako zjawiska mającego charakter ściśle literacki, zaproponowała przyjrzenie się kulisom odkrywania kultury ludowej jako odpowiedzi na nowe potrzeby społeczne i polityczne intelektualistów obszarów peryferyjnych. Jej zdaniem, ci ostatni postrzegali sami siebie jako współtwórcy tożsamości narodowej. Ukazując kulturę ludową jako „świętą esencję” narodu, „nasycili ją nową treścią emocjonalną i kapitałem symbolicznym” tworząc jej wyidealizowany model. Przykładem takiego działania mogło być spisywanie i publikacja pieśni ludowych, które miały funkcjonować jako teksty pisemne, przez które „przemawia” naród. Ten wzniosły cel wymagał jednak kontroli przez tychże intelektualistów mogących decydować, które pieśni (bądź ich fragmenty) odpowiadają potrzebom narodowym, które zaś nie mogą pełnić takiej funkcji.

W kolejnych dekadach XIX stulecia, nowa „koncepcja literatury narodowej [...] radykalnie przekształciła istniejącą do tej pory koncepcję literatury”. Istotą tych zmian było utożsamienie narodu ze wspólnotą językową oraz uznanie twórczości ludowej (zwłaszcza pieśni i eposu) za podstawę literatury narodowej. W ten sposób ukształtował się ścisły związek między literaturą i narodem. Jak zaznacza autorka, kanon literacki odzwierciedlający „ducha narodowego”, miał odgrywać zadanie kształtowanie „obrazów wspólnoty narodowej” (*images of national communities*), ukazanie typowego krajobrazu narodowego i jego miejsc pamięci (*lieux de mémoire*), reprezentowanie przeszłości narodu, a także przekonywanie czytelników o celowości istnienia narodu – jego historycznej i aksjologicznej misji.

Etniczno-kulturowa koncepcja narodu Johanna Gottfrieda Herdera cieszyła się dużym zainteresowaniem na obszarze dawnego państwa polsko-litewskiego, zwłaszcza w jego wschodniej części znajdującej się w granicach imperium rosyjskiego. Specyficznym „laboratorium” jej praktycznego zastosowania okazał się Cesarski Uniwersytet Wileński – uczelnia intensywnie czerpiąca z dorobku istniejącej od 1579 roku akademii jezuickiej oraz Szkoły Głównej Litewskiej. Jak zaznacza Helena Markowska-Fulara, w pierwszych dekadach XIX wieku na uczelni toczył się spór dotyczący dwóch interpretacji kanonu literackiego. Pierwsza z nich – reprezentowana przez Jana Śniadeckiego – odwoływała się do idei Oświeceniowego uniwersalizmu i traktowała kanon jako zbiór literatury oparty na dziełach starożytnych i nowożytnych (głównie francuskich) klasyków oraz tych polskich autorów, którzy posługiwali się wzorcowym językiem literackim⁸. Zasadniczym celem lektury było, z jednej strony „doskonalenie się w mowie i piśmie”, z drugiej strony zaś sama

7 V. Šeina, *Nation-building canons: historical and methodological considerations*, w: *Literary canon formation...*, s. 1–24.

8 H. Markowska-Fulara, *Classicists and the classics. The Polish literary canon in Academia (1800–1830)*, w: *Literary canon formation...*, s. 27–38.

przyjemność czytania. Druga interpretacja kanonu należała do Feliksa Bentkowskiego. Zainspirowany pracami braci Grimm oraz Jamesa Macphersona, był przekonany, że kanon powinien odzwierciedlać przede wszystkim najstarsze teksty (*monumenta*) danego narodu, jak najszerszej reprezentować wszystkie dziedziny ojczystego piśmiennictwa oraz zwracać się w kierunku kultury ludowej.

Wraz z utrwalaniem się związku między narodem i literaturą, w kręgu intelektualistów wileńskich, rosła świadomość znaczenia kanonu literackiego. W tekście Brigity Speičytė, opisane zostały różnorodne poglądy dotyczące rozumienia kanonu litewskiego przed rokiem 1863⁹. Tadeusz Czacki sądził, że należą do niego przede wszystkim *Statuty Litewskie* uznane za dokumenty odzwierciedlające dawne litewskie prawo zwyczajowe. W ten sposób Czacki dokonał zwrotu w kierunku nieznaney i „egzotycznej” dla ówczesnych elit kultury litewskiej, traktując ją jako źródło lokalnej tożsamości. Ksawery Bohusz, choć dystansował się od takich interpretacji i był zwolennikiem obywatelskiej i historycznej definicji litewskości, był przekonany, że uniwersytet wileński powinien podjąć się studiów nad językiem litewskim i badaniem jego „zabytków starożytności”. Brak znajomości tych ostatnich uważał za historyczne „nieszczeście” uniemożliwiające dokładne zapoznanie się z najdawniejszą historią państwa litewskiego i zrozumienie jednego z języków Rzeczypospolitej. Jeszcze inaczej literacką litewskość opisywał wywodzący się z tzw. „małej Litwy” (litewskojęzycznego obszaru Prus) Ludwig Rhesa. Jako profesor uniwersytetu w Królewcu znalazł się w orbicie niemieckich koncepcji filologicznych, wedle których litewskość wyrażała się przede wszystkim w języku, a szczególnie w pieśniach ludowych. Ich wyrazicielem

miał być przede wszystkim twórca *Pór Roku (Metai)* – Kristijonas Donelaitis uznany za litewskiego wieszczę narodowego. Adam Mickiewicz zgadzał się zasadniczo z „etnograficznym” (kulturowym) definiowaniem literatury litewskiej, naród litewski opisywał jednak w kategoriach heterogenicznego wielojęzycznego narodu historycznego wschodniej części dawnej Rzeczypospolitej. W tym rozumieniu literatura litewska była zasługującym na uwagę elementem jej kultury, pozostającym jednak dla autora *Pana Tadeusza* niedostępną z powodów językowych. Jeszcze inaczej kwestię literatury litewskiej postrzegał Ludwik Adam Jucewicz – żmudzki ksiądz, folklorysta i historyk. Jego zdaniem, literatura litewska była w swojej istocie literaturą dwujęzyczną, podstawową rolę w jej poznaniu miały zaś pełnić przekłady z języka polskiego na litewski i odwrotnie. Jak podkreśla badaczka, Jucewicz stworzył w ten sposób polsko-litewski model literatury, który teoretycznie mógł zaowocować podobnym jak w Finlandii modelem szwedzko-fińskim, w którym „historycznie dominujące piśmiennictwo w języku szwedzkim przekształciło się w mniejszość językową w fińskim systemie literackim”. Pozostałe interpretacje należały do Michała Balińskiego i Eustachego Tyszkiewicza. Pierwszy z nich – podobnie jak Czacki – traktował literaturę litewską jako regionalną egzotykę, umieszczając ją jednak wyłącznie w kontekście kultury i literatury polskiej. Natomiast drugi z nich, krytykując to podejście był przekonany, że zarówno literatura dawnej, jak i współczesnej Litwy w obu językach miała kluczowe znaczenie dla tamtejszego życia umysłowego.

Postać i dzieło Eustachego Tyszkiewicza – działacza Wileńskiej Tymczasowej Komisji Archeologicznej i Wileńskiego Muzeum Starożytności stanowiła przedmiot badań Radosława Okulicza-Kozaryna. W artykule poświęconym tworzeniu nieoficjalnego kanonu na obszarze Kraju Północno-

9 B. Speičytė, *The concept of Lithuanian literature in the 19th century*, w: ibidem, s. 39–63.

-Zachodniego w okresie międzypowstańcowym, autor rozpatruje jego działalność w świetle wczesnych poglądów Fryderyka Nietzschego¹⁰. W interpretacji niemieckiego filozofa, nieoficjalny kanon (w przeciwieństwie do kanonu imperialnego) reprezentował dążenia rdzennych elit zainteresowanych przetrwaniem i odrodzeniem zagrożonych wartości poprzez „nabożne” podejście do przeszłości. Ta szczególna część i szacunek do przeszłości zostały przez niego określone mianem pietyzmu. Pojęcie to poza swoim potocznym znaczeniem, oznaczało wówczas specyficzną emocjonalność religijną ukształtowaną na gruncie niemieckiego protestantyzmu pod koniec XVII wieku. Jego podstawową cechą była żarliwość religijna i intensywne studiowanie Pisma Świętego. Na przełomie XVIII i XIX stulecia religijny pietyzm ulegał stopniowej laicyzacji, co oznaczało swoistą sakralizację niereligijnych dzieł literackich. „W ten sposób – jak zaznaczał autor – kanon, jako termin odnoszący się do tekstów biblijnych zyskał nowe znaczenie i zaczął obejmować również świeckie dzieła literackie, które uważano za równie znaczące [...] Jedyną rzeczą, która podlegała zmianom, było pojęcie natchnienia. Jego autentyczność nie miała być już weryfikowana przez Kościół (natchniony przez Ducha Świętego), ale przez autorytety świeckie: akademie, szkoły, teatry, czy redakcje” czasopism.

Otwarcie w 1856 roku, z inicjatywy hrabiego Tyszkiewicza, Wileńskiego Muzeum Starożytności skupiającego nie tylko zbiory numizmatyczne, kolekcje medali, rycin i drzeworytów, lecz również imponującą bibliotekę liczącą około 3 tysiące tomów, było niewątpliwie próbą stworzenia materialnego obrazu litewskości, mającej wyrażać się w znalezionych w ziemi artefaktach oraz w umieszczonych na półkach książkach. Jak

zaznacza badacz, powołując się na notatki Adama Honorego Kirkora, „gdyby nie likwidacja tej instytucji, grabież i rozdrobnienie zbiorów, Muzeum pomogłoby w sporządzeniu listy lektur obowiązkowych dla każdego Litwina”. Jego zadaniem było bowiem kształtowanie specyficznej polsko-litewskiej tożsamości będącej częścią polskiej wspólnoty narodowo-obywatelskiej. Najważniejszą pozycję zajmowały w muzealnej bibliotece *Statuty Litewskie*, dwutomowa monografia na ich temat autorstwa Tadeusza Czackiego (*O litewskich i polskich prawach*) wydana po raz pierwszy w Warszawie w roku 1800 oraz *Kronika polska, litewska, żmudzka* Macieja Strykowski. Pozostałe lektury reprezentowały w większości dopuszczoną przez cenzurę poezję romantyczną (wiersze Antoniego E. Odyńca; *Pan Tadeusz*), opracowania historyczne Wincentego Korotyńskiego, powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego i Ignacego Chodźki, a przede wszystkim poezja Władysława Syrokomli. Choć postać i dzieła Adama Mickiewicza – uznanego za niekwestionowanego wieszca narodowego i emblematycznego wyraziciela polskości – nie mogły się tam znaleźć ze względów cenzuralnych, były one powszechnie czczone, znajdując się (jak ujął to Aleksander Tyszyński) „jakby poza horyzontem świata realnego, w sferze wartości nadrzędnych i niewiadomości”. Oprócz oddziaływania księgozbioru muzealnego, polski nieoficjalny kanon literacki tworzył się poprzez cyrkulację książek wśród litewskiego ziemiaństwa. Książki krążyły w rodzinie, w kręgu przyjaciół, w parafii „stanowiąc centra kulturalne, które dość skutecznie uniękały kontroli państwa, nie narażając się na terror”. Prywatne biblioteki stały się zatem fundamentem polskości wyrażanej przez literaturę. W ten sposób polskość czczona na sposób niemalże religijny stawała się podstawą nowego, kulturowego rozumienia wspólnoty narodowej.

Obok tworzenia się polskiego kanonu literackiego w bibliotekach litewskiego

10 R. Okulicz-Kozaryn, *Towards an unofficial canon: striving to strengthen the Lithuanian cultural community under Russian domination in the mid-19th century*, w: ibidem, s. 64–85.

ziemiaństwa, coraz wyraźniej dochodził do głosu (etniczny) „kanon litewski”. Kanony te powstawały równolegle w pierwszej połowie XIX wieku i aż do 1863 roku były traktowane jako komplementarne. Polskość reprezentowała w nich historyczną ciągłość i kulturę spójność, litewskość zaś wyrażała zachwyt nad rdzenną kulturą i jej niezwykłym językiem. Wraz z upływem czasu kanony te zaczęły oddalać się od siebie, by w końcu całkowicie się rozjeść. Twórcy litewskiego odrodzenia narodowego drugiej połowy XIX stulecia przyjmowali bowiem wyłącznie etniczno-kulturową definicję litewkości odrzucając jej związek z kulturą polską. Jak zaznacza Vaidas Šeferis, tendencja ta miała swoje źródło w działalności, wspomnianego już Ludwika Rhesy¹¹. Ten ostatni, rozumiał literaturę litewską w ścisłej relacji do litewskiego języka i folkloru, za jej wyrazieli uważał zaś Kristijonasa Donelaitisa. Jego poezja, analizowana od połowy XIX stulecia z perspektywy językoznawczej zyskiwała na popularności wśród litewskich intelektualistów. Z twierdzeń o archaiczności języka litewskiego czerpali oni swą dumę, która stopniowo nabierała charakteru tożsamościowego. Jak sformułował to autor, „emocjonalny związek z językiem ojczystym stał się kamieniem węgielnym współczesnej litewskiej tożsamości”. Drugim jej fundamentem były natomiast pieśni ludowe. Według Jurgi Sadauskienė, twórcy litewskiej tożsamości narodowej przyjmowali pogląd Johanna Gottfrieda Herdera, który widział w tych pieśniach „archiwum narodu, skarb jego nauki i religii, jego teogonii i kosmologii”. Pieśni miały zatem odgrywać rolę depozytu narodowych wartości oraz mitu fundacyjnego narodowej kultury¹². Paradoksalnie,

wraz z idealizacją pieśni ludowych, rosło równocześnie przekonanie o możliwości ich masowego wykorzystania w celu bardziej skutecznego „unarodowienia” litewskich warstw ludowych. Z tego powodu próbowano „poprawiać” treść pieśni ludowych, w celu ich „oczyszczenia” spod warstwy domniemanych „obcych wpływów” a następnie – w formie wydrukowanej – dysterbuować wśród uczącej się czytać ludności wiejskiej. Umieszczanie pieśni ludowych tuż obok poezji lirycznej nadawało im nową rangę, „zrównując je z literaturą wysoką”. Wraz z publikacją pieśni ludowych, podejmowano się ponadto prób ich aranżacji dla potrzeb chórów – w ten sposób ich brzmienie miało mieć bardziej atrakcyjny i nowoczesny charakter, zaś ich wykonanie mogło mieć miejsce na scenie. Nie ulega wątpliwości, że wejście pieśni ludowych do litewskiego kanonu literackiego całkowicie zmieniło zarówno ich pierwotny charakter, jak ich tradycyjna funkcję społeczną.

Inny przykład formowania się litewskiego kanonu literackiego ukazuje Aistė Kučinskienė w artykule dotyczącym koncepcji „poety narodowego”¹³. Autorka interpretuje recepcję twórczości Maironisa wśród litewskich krytyków literackich jako motywowaną ideologicznie próbę wykorzystania litewskiego poety jako symbolu budowania narodu. Pod koniec XIX wieku nie ulegało wątpliwości, że każdy naród powinien mieć „swojego” poetę, stanowiącego „obowiązkowy element tożsamości narodowej”. Nieco inaczej wyglądała natomiast opisana przez Ramunę Bleizgienė, recepcja twórczości Žemaitė – pisarki wywodzącej się ze środowiska chłopskiego¹⁴. Za sprawą rosnącej w siłę grupy „nowych czytelników” powstała na Litwie grupa społeczna która

11 V. Šeferis, *The borderland between conflicting canons: Kristijonas Donelaitis*, w: ibidem, s. 230–255.

12 J. Sadauskienė, *The concept of Lithuanian folk song in Lithuanian folklore 1800–1940*, w: ibidem, s. 86–106.

13 A. Kučinskienė, *The making of the Lithuanian national poet: Maironis*, w: ibidem, s. 256–272.

14 R. Bleizgienė, *Cultivation of new readers in the early criticism of Žemaitė's works (1895–1915)*, w: ibidem, s. 273–294.

sama siebie zaczynała postrzegać jako część nowoczesnego litewskiego społeczeństwa. Czytelnictwo powieści „chłopskiej pisarki” miało charakter oddolny i spontaniczny burząc powszechne przekonanie, że tworzenie kanonu jest procesem odgórnym, a „nieoświeceni” chłopci – podobnie jak dzieci – powinni być od niego odsunięci.

Za podsumowanie przytoczonych tu przykładów formowania kanonów literackich należy uznać tekst Gergely’a Fórizsa na temat sposobu tworzenia się narodu w XIX-wiecznych Węgrzech¹⁵. Analizując węgierski nacjonalizm autor odrzuca kategorycznie przyjęte w anglosaskim dyskursie pojęcie „budowanie narodu” (*nation building*) i proponuje zastąpić je pojęciem *nation bricolage*, które można przetłumaczyć jako powolne (rzemieślnicze) tworzenie narodu. Odwołując się do poglądów Pierre’a Bourdieu, Jacques’a Derridy i Gerarda Genette’a, węgierski badacz jest przekonany, że istnieje ciągłość między narodowymi ideami z przeszłości a wysiłkami na rzecz narodowej samoidentyfikacji. Węgierscy intelektualiści nie postrzegali bowiem swojej roli jako „inżynierowie”, którzy od podstaw „budowali” nowe społeczeństwo, lecz jako rzemieślnicy, którzy z poszczególnych elementów z przeszłości stopniowo formowali naród, który „składał się jednocześnie z aspektów organicznych” zakorzenionych w przeszłości, jak i woluntarystycznych. Szczególnym narzędziem w ich rękach miała być literatura, która miała być postrzegana jako rekompensata nieistniejącego państwa”. Jak zaznacza autor „w ten sposób narracja o «przebudzeniu» (zawsze) istniejącego narodu stała się powszechnym wzorcem

[...] wschodnioeuropejskich bezpaństwowich kultur literackich”.

Węgierski badacz, podobnie jak i większość pozostałych autorów i autorek tomu, zgadzał się zatem ze stanowiskiem redakcji dotyczącym specyfiki kształtowania się kanonu we wschodniej części kontynentu europejskiego jako mającego swe źródła w zwrocie ludowym spowodowanym „rewolucją Herderowską”. Wyrażał się on w „odkryciu” dawnych, zapomnianych kultur i języków, a następnie poprzez swego rodzaju „mystyfikacje”, rekontekstualizację oraz ukrycie tej części dziedzictwa kulturowego, które wydawały się „nieistotne lub kontrowersyjne z narodowego punktu widzenia”. Choć proces ten miał początkowo charakter odgórnny (od elit do warstw ludowych), z czasem role te mogły się odwrócić, tak że to sami czytelnicy mogli kształtować przyswojony i uznany za własny kanon narodowy.

O ile obraz ten adekwatnie opisuje tworzenie (się) „nowych” kanonów, nie bierze pod uwagę, że w Europie Środkowo-Wschodniej istniały już „historyczne” tradycje literackie, które choć były uznawane w krajach Europy Zachodniej za peryferyjne, miały swoje uformowane kanony literackie. Należała do nich z całą pewnością dominująca na całym obszarze dawnej Rzeczypospolitej literatura polska, a także (w mniejszym stopniu) literatura niemiecka, ruska i żydowska. Pomimo sporów między „klasykami” i „romantykami” na uniwersytecie wileńskim, nie ulegało wątpliwości, że matrycą lokalnej tożsamości litewskiej pozostawała zatem przynajmniej połowy XIX wieku literatura polska, która (w zależności od poglądów poszczególnych intelektualistów) mogła być wzbogacana „odkrywaną” właśnie literaturą litewską. Kształtowanie się kanonów literackich na tym obszarze nie podlegało zatem jedynie procesom sprowadzającym się do ich „wypracowania” za sprawą żmudnej pracy narodowych „rzemieślników”. Przeciwnie, był to (jak zaznacza Vaidas Šeferis) proces pełen

15 G. Fórizs, *Nation-building or nation-bricolage? The making of a national poet in 19th-century Hungary*, w: ibidem, s. 165–182 – https://real.mtak.hu/121153/1/F%C3%B3rizs_Nation%20Building%20or%20Nation%20Bricolage.pdf [24.05.2024].

napięcia i konfliktów, sprowadzający się do rywalizacji poszczególnych kanonów literackich nierzadko o tych samych czytelników. Z tego powodu, w moim przekonaniu, „regionalne” podejście do historii kanonu / kanonów może bardziej utrudniać zrozumienia tych ostatnich, niż je tłumaczyć. Niezależnie od tych uwag, jestem przekonana, że praca pod redakcją trzech litewskich badaczek jest

bardzo wartościową pozycją, która wzbogaca naszą wiedzę na temat XIX losów kanonów literackich, częściowo wypełnia lukę dotyczącą kształtowania się polskiego kanonu literackiego oraz prezentuje słabo znane w Polsce kanony literackie Europy Środkowej i Wschodniej dostarczając bardzo interesującego materiału porównawczego do dalszych badań.